

Michał Piela

Wybór ordynariusza diecezji Hildesheim bpa Adolfa Bertrama na nowego księcia biskupa we Wrocławiu (1914)

Studia Salvatoriana Polonica 4, 169-184

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. MICHAŁ PIEŁA SDS

■ Wybór ordynariusza diecezji Hildesheim bpa Adolfa Bertrama na nowego księcia biskupa we Wrocławiu (1914)

Ostatnią podróżą ordynariusza wrocławskiego, kard. Jerzego Koppa, była podróż do Opawy na obrady Sejmu Ziemi Śląskiej. Kardynał Kopp zmarł tam 4 marca 1914 r.¹ Kanonik Józef Kloze został wybrany trzy dni później przez kapitułę wikariuszem kapitulnym². W uroczystościach pogrzebowych we Wrocławiu wziął udział także bp A. Bertram z Hildesheimu, któremu kard. Kopp udzielił 8 lat wcześniej święceń biskupich³.

Przy wyborze następcy kard. J. Koppa, to jest biskupa hildesheimskiego, Adolfa Bertrama, na księcia biskupa wrocławskiego, doszło jednak do nieprawidłowości. Wybór nowego ordynariusza na stolicę biskupią we Wrocławiu okazał się trudną sprawą do prawidłowego przeprowadzenia. Na ten problem wskazał już w 1948 r. ks. prałat dr Józef Negwer, ostatni tajny sekretarz kard. J. Koppa, a zarazem pierwszy sekretarz nowego ordynariusza wrocławskiego, bpa A. Bertrama. Rząd pruski skreślił wszystkie nazwiska na liście kandyda-

Ks. dr hab. MICHAŁ PIEŁA SDS – adiunkt Katedry Historii Kościoła na Śląsku na PWT we Wrocławiu; wykładowca w WSD Salwatorianów w Bagnie; e-mail: michpie@sds.pl.

¹ W. Marschall, *Adolf Kardinal Bertram als Fürstbischof und Erzbischof von Breslau 1914–1945*, w: *Adolf Kardinal Bertram. Sein Leben und Wirken auf dem Hintergrund der Geschichte seiner Zeit, T. I, Beiträge*, Hg. B. Stasiewski, Köln–Weimar–Wien 1992, s. 42.

² J. Negwer, K. Engelbert, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964, s. 166.

³ W. Marschall, *Adolf Kardinal Bertram als Fürstbischof*, s. 42.

tów do biskupstwa we Wrocławiu, przygotowanej przez miejscową kapitułę, oprócz nazwiska bpa A. Bertrama⁴. Ksiądz prałat dr Kurt Engelbert, kierujący wcześniej wrocławskim archiwum archidiecezjalnym, ujawnił w roku następnym kolejne szczegóły: jeden z kanoników przy wyborze nowego ordynariusza napisał na kartce „non eligo, quia non est electio” („nie wybieram, gdyż to nie jest elekcja”), a inny z kanoników skierował nawet do Rzymu protest przeciwko takiemu wyborowi⁵. Z kolei Ludwig Volk SJ podniósł fakt, iż na 18 głosów przy głosowaniu, 15 z nich zostało oddanych na bpa Bertrama, 2 na biskupa pomocniczego Karla Augustina i jeden z nich właśnie był głosem stwierdzającym, że nie jest to prawdziwa elekcja⁶. J. Negwer i K. Engelbert upatrywali przychylność rządu pruskiego wobec kandydatury hildesheimskiego bpa A. Bertrama w jego postawie ugodowej, jaką zajął on wobec sporu związków zawodowych. Natomiast L. Volk przypuszczał, iż rząd pruski dążył do tego, by po kardynale Koppie – a więc biskupie, który angażował się żywo w politykę – na stolicy biskupiej we Wrocławiu osiadł „biskup nastawiony ze wszechmiar duszpastersko”: „Nie do wykluczenia jest zamiar, by z wotum dla stricte duszpastersko nastawionego biskupa Bertrama postawić kontrapunkt dla ery Koppa, po tym jak ten przez rolę, jaką odegrał od zażegnania kulturkampfu, wyrósł na kościelno-polityczną siłę pierwszej rangi. W tym kierunku absolutnie bez ambicji i sobie wierny, nie pozostawił Bertram żadnej wątpliwości, że wprawdzie ma urząd, w żadnym wypadku jednak nie myślał wchodzić w ślady swojego poprzednika”⁷.

Już te uwagi wstępne naprowadzają nas na znaczenie faktu wyboru A. Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu. Spróbujmy więc problem ten przedstawić bliżej. Dziś faktycznie zwraca się uwagę, iż decyzja, aby w 1914 r. bp Bertram został wybrany i zatwierdzony przez władze kościelne jako biskup

⁴ J. Negwer, *Erinnerungen an Kardinal Bertram aus meiner Sekretärszeit*, w: *Erinnerungen an Adolf kardinal Bertram, Fürsterzbischof von Breslau*, Hg. J. Kaps, München 1948, s. 3.

⁵ K. Engebert, *Adolf Kardinal Bertram. Fürsterzbischof von Breslau (1914–1945)*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 7(1949), s. 10.

⁶ L. Volk, *Adolf Kardinal Bertram (1859–1945)*, w: *Zeitgeschichte in Lebensbildern. Aus dem deutschen Katholizismus des 20. Jahrhunderts*, Hg. R. Morsey, Mainz 1973, s. 276.

⁷ „Nicht zu auszuschließen ist die Absicht, mit dem Votum für den strikt seelsorgerlich eingestellten Bischof Bertram einen Kontrapunkt zur Ära Kopp zu setzen, nachdem dieser durch den Part, den er seit der Beilegung des Kulturkampfes gespielt hatte, zu einer kirchenpolitischen Potenz erster Ordnung aufgestiegen war. In dieser Richtung absolut ehrgeizlos und sich selber treu, ließ Bertram keinen Zweifel, dass er zwar in das Amt, keineswegs aber in die Fußstapfen seine Vorgängers zu treten gedächte”. Tamże.

diecezji wrocławskiej, miała stanowić wyraźną cezurę do „ery kard. Koppa”. Kardynał J. Kopp, wskutek swoich ścisłych koneksji z kurią rzymską i z dworem berlińskim, wyrósł od lat 80. XIX w. jako eminentna postać w niemieckim episkopacie⁸. Angażując się także politycznie, kard. J. Kopp popadł w zatarg z przedstawicielami politycznego katolicyzmu, to jest z partią Zentrum. Obopólne napięcia ujawniły się szczególnie tuż przed jego śmiercią, w 1912 r., kiedy kard. Kopp zdystansował się publicznie od poparcia chrześcijańskich związków zawodowych; te zaś były wówczas jedynymi związkami, pozostającymi w opozycji do związków socjalistycznych⁹. Można nawet mówić o gwałtownym sporze, jaki kard. J. Kopp prowadził o kształt chrześcijańskich związków zawodowych, natomiast bp Bertram zajął w tym sporze postawę bardzo wstrzemięźliwą. Przez taką zaś postawę biskup hildesheimski zyskał sobie przychylność rządu w Berlinie. Cesarz Wilhelm II miał już okazję poznania bpa Bertrama podczas odwiedzin w Hildesheimie. Cesarz niemiecki określił bpa kolońskiego Felixa von Hartmanna i bpa Adolfa Bertrama jako „dwóch dobrze myślących po niemiecku i mojej osobie oddanych mężów”, którzy byli dla niego „miłymi kandydatami” do purpury kardynalskiej¹⁰. W roku 1912 kolońska kapituła katedralna umieściła nazwisko bpa Bertrama na liście kandydatów do objęcia arcybiskupiej stolicy w Kolonii¹¹. Mogło to więc mieć znaczenie dla jego przyszłego wyboru na biskupa wrocławskiego. Wkrótce po uroczystościach pogrzebowych kard. J. Koppa berlińska „Germania” opublikowała artykuł, który najprawdopodobniej wyszedł spod pióra wrocławskiego profesora uniwersytetu i prawnika kościelnego ks. Franza Triebsa. W artykule zatytułowanym *Sentire cum Silesiacis* postulował on wybór Ślązaka na stolicę biskupią we Wrocławiu. Baron i wybitny historyk dziejów papieży, Ludwig von Pastor, umieścił w swoich dziennikach jako ewentualnego następcę kard. Koppa we Wrocławiu nazwisko opata prymasa benedyktynów, który wcześniej był opatem w Maria Laach, a więc Fidelisa von Stockinger, oraz bpa Bertrama z Hildesheimu¹². Szybko też dały o sobie znać dążenia zarówno

⁸ A.H. Leugers-Scherzberg, *Die Wahl Adolf Bertrams zum Fürstbischof von Breslau im Jahr 1914. Ein Schritt zur Entpolitisierung des Bischofsamtes in Preußen*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 47/48(1990), s. 120.

⁹ Tamże.

¹⁰ „Zwei gut deutschgesinnte und Meiner Person ergebene Männer”; Hans-Georg Aschoff, *Die Hildesheimer Bischofswahlen im 20. Jahrhundert*, „Die Diözese Hildesheim in Vergangenheit und Gegenwart”, Hildesheim 1980 (48 J.), s. 70.

¹¹ Tamże.

¹² W. Marschall, *Adolf Kardinal Bertram als Fürstbischof*, s. 42.

ze strony rządu pruskiego, jak i partii Zentrum, by móc wpłynąć na wybór nowego biskupa wrocławskiego. Kierownictwo partii Zentrum usiłowało zabiegać o to, by na liście sporządzonej przez kapitułę, pojawiły się nazwiska mile widziane przez nie, a także, by mieć wpływ na kontakty pomiędzy kapitułą a pruskim ministerstwem do spraw kultu. Rząd pruski podjął próbę bezpośredniego oddziaływania na kapitułę poprzez swojego przedstawiciela, a więc królewskiego komisarza, odpowiedzialnego za wybór nowego biskupa. Sama też stolica cesarstwa niemieckiego, Berlin, należała w ramach delegatury biskupiej do biskupstwa wrocławskiego¹³.

Naczelny Prezydent Śląska, dr von Guenther, jeszcze przed nominacją na komisarza w sprawie wyboru nowego biskupa, zwrócił się do kapituły katedralnej, aby jej członkowie przesłali mu w zaufaniu nazwiska kandydatów, którzy będą brani pod uwagę, zanim zostanie sporządzona przez nich oficjalna lista. Podkreślał, iż rządowi zależy na tym, aby kapituła rzeczywiście mogła wybrać, dodajmy, odpowiedniego kandydata, a rząd zaś nie musiał skreślać oficjalnie przedstawionych nazwisk¹⁴. Kanonicy kapituły głosowali dwukrotnie w dniu 7 kwietnia 1914 r. i sporządzili próbną listę kandydatów. W pierwszym głosowaniu biskup pomocniczy Karl Augustin otrzymał 12 z 17 głosów, a kolejno, członkowie kapituły głosowali na następujących kandydatów: dr Johannes Steinmann – 8 głosów; bp dr Adolf Bertram, Joseph Glowatzki, wikariusz kapitulny Josef Klose, proboszcz katedry dr Artur König – po 7 głosów; dr Augustin Herbig – 6; dr Anton Bergel – 5; dr Alfons Bläschke, Paul Ganse, bp Josef Damian Schmidt z Fuldy – po 4 głosy; dr Rudolf Buchwald – 3; dr Karl Kleineidam, dr Johannes Nickel – po 2 głosy; książę Ferdinand von Croy, Ganczarski, bp pomocniczy Klose z Gniezna, prof. dr Karl Lux z Münster, proboszcz Reimann z Ząbkowic Śląskich, bp Karl Josef Schulze z Paderborn – po 1 głosie¹⁵. Wynik tego głosowania był więc wotum zaufania do bpa Karla Augustina i wskazywał na ewentualną możliwość jego wyboru. W czasie drugiego głosowania po 10 głosów otrzymali biskupi Bertram i Klose, a następnie: A. Bergel i A. Herbig – po 9 głosów; J. Glowatzki – 8; A. König i J. Steinmann – po 7 głosów; bp Schmidt – 6; A. Bläschke – 4; P. Ganse – 4 głosy¹⁶. Kapituła sporządziła listę, na której, obok bpa K. Augustina, znaleźli się również:

¹³ A.H. Leugers-Scherzberg, *Die Wahl Adolf Bertrams*, s. 120.

¹⁴ K. Kleineidam do Abpa A. Frühwirtha, Berlin, 2 lipca 1914, Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (cyt. dalej: AAW), I A 25 b 175.

¹⁵ AAW, I A 25 a 96 (Quoad electionem Emin. Episcopi Wr. anno 1914).

¹⁶ Tamże.

bp A. Bertram, wikariusz kapitułny J. Klose, A. Herbig, A. Bergel i działacz Zentrum, J. Glowatzki¹⁷.

Po przekazaniu tej listy przez naczelnego prezydenta, von Guenthera, do władz, wkrótce tenże poinformował, iż tylko bp Bertram jest kandydatem mile widzianym przez rząd pruski. Dr von Guenther wskazał na trzy możliwości, przed jakimi stała teraz wrocławska kapituła katedralna:

1. Kapituła wręczy oficjalną listę z nazwiskami 6 kandydatów; wtedy 5 z nich zostanie skreślonych i pozostanie tylko jedno nazwisko, a w takim przypadku wybór nie będzie możliwy. W takim przypadku rząd pruski będzie negocjował bezpośrednio ze Stolicą Apostolską. Ponieważ rządowi zależy na tym, aby doszło do wyboru, należałoby się skłonić do następującego rozwiązania:

2. Kapituła przekaze rządowi listę z 6 kandydatami, dodając następującą uwagę: wszyscy z 6 wymienionych kandydatów zasługują na nasze pełne zaufanie, jednakże zapytujemy, czy bp Adolf Bertram z Hiledsheimu może liczyć na rządowe zatwierdzenie w przypadku takiego naszego wyboru – albo też:

3. Kapituła przekaze oficjalną listę z 6 kandydatami i dołączy nazwiska biskupów Schultego z Paderborn i Schäfera z Drezna; wówczas 5 nazwisk zostanie skreślonych, a kapituła spośród trzech pozostałych kandydatów wybierze ordynariusza diecezji Hildesheim¹⁸.

Dla członków kapituły taki zbieg okoliczności był ze wszech miar niekorzystny. Wstępne rokowania z rządem odnośnie do wyboru nowego ordynariusza wskazywały, iż taki wybór, idąc po linii upragnionej przez władze, okazałby się niezgodny z obowiązującym prawem kanonicznym. Z tego też powodu została odrzucona propozycja jednego z kanoników, aby sprawę wyboru przekazać Stolicy Świętej z prośbą, by ta sama pertraktowała z rządem pruskim w kwestii obsady wrocławskiej stolicy biskupiej¹⁹. Inną z propozycji, wysuniętych przez jednego z członków kapituły, była propozycja poszerzenia listy kandydatów nie tylko o bpa Schultego i wikariusza apostolskiego Schaeffera, ale także o inne osoby; za takim rozwiązaniem głosowało tylko 4 kanoników, a 13 było przeciw. Większość członków kapituły przyjęła ostatecznie rozwiązanie: kapituła zaproponowała w sposób wolny kandydaturę biskupa z Hildesheim i tym samym wybierze go w sposób wolny²⁰. 7 kwietnia 1914 r. została przekazana ministerstwu kultu oficjalna lista kandydatów, sporządzo-

¹⁷ A.H. Leugers-Scherzberg, *Die Wahl Adolf Bertrams*, s. 121.

¹⁸ K. *Kleineidam do Abpa A. Frühwirtha*, Berlin, 2 lipca 1914, AAW, I A 25 b 175.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

na przez kapitułę wrocławską, a jednocześnie prośba do cesarza Wilhelma II; zgodnie z tonem tej ostatniej prośby członkowie kapituły informowali, iż pragną wybrać biskupa Bertrama na nowego biskupa wrocławskiego, pytając jednocześnie, czy jest on dla władz *persona grata*.

7 maja 1914 r. bp A. Bertram osobiście napisał do prepozyta kapituły wrocławskiej, ks. dra A. Königa. Ordynariusz hildesheimski dowiedział się od zaufanej osoby świeckiej, iż jego kandydatura jest brana poważnie w wyborze na stolicę biskupią we Wrocławiu. Przyjęcie takiego wyboru uzależniał jednak od zatwierdzenia ze strony Ojca Świętego. Wyrażał bowiem wielkie przywiązanie do macierzystej diecezji hildesheimskiej, której służy w wieloraki sposób – jak podkreślał – już 30 lat. Bertram dostrzegał trudność objęcia diecezji wrocławskiej. Wskazywał, iż jest ona aż 18-krotnie większą od diecezji, której jest rządcą, a więc hildesheimskiej. Ponadto diecezja wrocławska, rozbudowana tak bardzo w różnorodnych strukturach organizacyjnych, wymagała ogromnych zdolności kierowniczych. Biskup Bertram wskazał także na trudność osobistą, związaną z wymową. Odczuwał bowiem napięcie nerwowe przy mówieniu i praktycznie uniemożliwiało mu to płynność mówienia. Takie zjawisko nie ujawniało się w czasie głoszenia kazań czy w czasie konsekracji kościołów. Jednakże dawało o sobie znać, i to dotkliwie, w czasie udzielania sakramentu bierzmowania, podczas powtarzania, „niezliczoną ilość razy”, formuły sakramentalnej. Biskup Bertram pisał w zaufaniu prepozytowi kapituły, że jedynym powodem jego pisma jest wskazanie kapitule powyższych motywów, które powinni brać pod uwagę przy jego wyborze; kanonicy więc powinni się zastanowić, czy wskazane tutaj przez niego trudności nie stanowią przeszkody w jego wyborze na wrocławską stolicę biskupią²¹.

Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi ze strony władz rządowych, przystąpiono do przygotowania wyboru nowego ordynariusza. Kapituła katedralna zebrała się w celu wyboru biskupa 27 maja 1914 r. Formalnie na liście znajdowało się 6 nazwisk kandydatów, ale po oficjalnych pertraktacjach prowadzonych z rządem było wiadomym, że w trakcie wyboru tychże tylko bp Bertram będzie brany pod uwagę jako nowy biskup we Wrocławiu. Wybór więc, jak powiedziano wyżej, nie był żadnym zaskoczeniem: 15 głosów zostało oddanych na bpa A. Bertrama, 2 na bpa K. Augustina, a jeden z kanoników oddał kartkę z zapisem: „non eligo, quia non est electio” („nie wybieram, gdyż to nie jest elekcja”)²². W prasie ujawniono szczegóły wyboru nowego biskupa.

²¹ *Bp A. Bertram do A. Königa*, Hildesheim, 7 maja 1914, AAW, I A 25 b 81.

²² Tamże. Por. także notatkę o przebiegu wyboru, AAW, I A 25 a 96.

Uprawnieni do głosowania członkowie kapituły zebrali się w sali kapitulnej o godz. 8.00 rano. Kilka minut później przyjechał samochodem rządowy komisarz wyboru, naczelny prezydent dr von Guenther. Towarzyszyło mu dwóch radców: Schimmelpfennig i Dittmer. Dr von Guenther został przyjęty przez dziekana kapituły katedralnej, prof. dra Königa wraz z kanonikiem drem Herbigiem. W obecności zebranych w sali kapitulnej kanoników naczelny prezydent dr von Guenther zajął miejsce po prawej stronie dziekana kapituły i wygłosił przemówienie. Rządowy przedstawiciel i komisarz przy wyborach nowego biskupa przywołał najpierw postać zmarłego biskupa wrocławskiego, kard. J. Koppa. Ubolewał, że odszedł on za wcześnie, a pozostawił znamienne dzieło, tak ważne dla dalszego rozwoju Kościoła, a także obecne w pamięci wielu osób, także u władz rządowych. Dlatego tym bardziej ważnym jest – jak podkreślał – „dzisiejszy dzień” jako dzień wyboru nowego biskupa, i wybór ten ma swoje znaczenie zarówno z kościelnego, jak i państwowego punktu widzenia. Obecni przy wyborze kanonicy zdają sobie najlepiej sprawę, jak taki wybór jest istotny dla dalszych stosunków kościelno-państwowych i dlatego jak ważnymi cechami musi się odznaczać kandydat, wybrany na stolicę biskupią: prawdziwą pobożnością, bogatymi darami serca i rozumu, połączonymi z chrześcijańską praktyką miłości bliźniego, cierpliwością, a to wszystko – razem wzięte – będzie gwarancją wypełniania przez niego z tą samą sumiennością i oddaniem zarówno wszystkich zadań kościelnych, jak i obowiązków i powinności należnych królowi i państwu.

Dziekan kapituły, prałat prof. König odpowiedział komisarzowi rządowemu w imieniu całej kapituły. Najpierw podziękował za wypowiedziane słowa i zapewnił komisarza, że wszyscy tu zebrani kanonicy zdają sobie sprawę z ważności „dzisiejszego wyboru” dla Kościoła i ojczyzny. Mają też nadzieję, że nowy Ksiądz biskup wypełni dotkliwą lukę po odejściu „naszego wielkiego kard. Koppa”. Ksiądz prałat König zapewnił również o wierności władz kościelnych i duchowieństwa wobec ojczyzny i podniósł znaczenie owocnej współpracy władzy kościelnej i państwowej, zwłaszcza w tych burzliwych czasach. Wyraził też życzenie, by „dzisiejszy wybór” przyczynił się do takiego obopólnego współdziałania na wiele lat. Po odprawieniu mszy św. wotywniej o Duchu Świętym, którą celebrował bp Augustin, odbył się właściwy wybór w prezbiterium katedry w kaplicy św. Elżbiety. Komisarz wyboru wraz z towarzyszącymi osobami zostali w tym czasie ugoszczeni na probostwie. Wybór, rozpoczęty o godz. 10.00, zakończył się po dwóch godzinach, a więc o godz. 12.00, o czym powiadał głos rozlegających się dzwonów. Po otwarciu katedry, ponownym przybyciu komisarz dra von Guenthera i zebraniu się liczного tłumu, kanonik

dr Herbig powiadomił o wyniku wyboru i podał nazwisko nowego biskupa, dra A. Bertrama. Wybór został potwierdzony przez rządowego komisarza i uwieczniony odśpiewaniem hymnu *Te Deum*²³.

Po otrzymaniu informacji o swoim wyborze na biskupa wrocławskiego, bp A. Bertram podziękował następnego dnia po wyborze, w dniu 28 maja 1914 r., prepozytowi kapituły wrocławskiej dr Königowi za okazane mu zaufanie. Zapewnił go, że jeżeli ten wybór zostanie zatwierdzony przez Ojca Świętego, to będzie służył Kościołowi wrocławskiemu z tą samą gorliwością i miłością pasterską, jaką służy swojej ojczystej diecezji²⁴.

Jak wynika z konceptu pisma, przygotowanego do Ojca Świętego Piusa X w dniu 28 maja 1914 r., bp Bertram był świadomy trudności związanych z objęciem biskupstwa we Wrocławiu: przez siedem lat był biskupem diecezji hildesheimskiej, liczącej 216 000 wiernych, a teraz miał objąć diecezję liczącą 3 700 000 dusz; dostrzegał także trudności płynące z napięć pomiędzy narodowościami polską i niemiecką, ogromną diasporę oraz trudności w ułożeniu trudnych stosunków społecznych i politycznych²⁵.

Sekretarz stanu kard. Merry del Val w dniu 2 czerwca 1914 r. powiadomił bpa A. Bertrama o jego zatwierdzeniu przez Stolicę Świętą. Po otrzymaniu akceptacji, jak wynika z konceptu jego pisma, adresowanego w dniu 8 czerwca do Sekretarza stanu, bp Bertram wyraził wolę objęcia stolicy biskupiej we Wrocławiu – wyrażając posłuszeństwo najwyższej władzy kościelnej. Informował także kardynała Merry del Val, że o takiej swojej decyzji napisał w tym samym dniu, 8 czerwca, do kapituły wrocławskiej²⁶.

We wspomnianym piśmie bp A. Bertram zawiadomił jej członków o wyrażeniu swojej zgody na objęcie stolicy biskupiej we Wrocławiu. Nadmieniał jednak, jak trudno mu przychodzi rozstać się z drogą mu diecezją Hildesheim,

²³ *Letzte Nachrichten. Die Wahl des neuen Fürstbischof*, „Schlesische Volkszeitung”, Breslau, Mittwoch den 27. Mai 1914 (Sonder-Ausgabe); na pierwszej stronie tego wieczornego wydania poświęcono szczególną uwagę nowemu biskupowi we Wrocławiu: *Der neue Fürstbischof von Breslau*, tamże: przemówienie komisarza królewskiego w: AAW, I A 25 a 96.

²⁴ *Bp A. Bertrama do A. Königa*, Hildesheim, 28 maja 1914, AAW, I A 25 b 81.

²⁵ AAW, I A 25 b 81; W swojej śląskiej części diecezja wrocławska liczyła w 1912 roku 2 745 399 katolików, a w części austriackiej było 403 616 katolików; K. Dola, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. Kardynała Adolfa Bertrama (1914–1945)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 15(1995), s. 146.

²⁶ AAW, I A 25 b 81.

której posługiwał tak długo w różnorodny sposób²⁷. Prepozyt ks. prałat A. König pogratulował bp Bertramowi, w imieniu całej kapituły, zatwierdzenia wyboru ze strony Rzymu w dniu 18 lipca 1914 r. Radość z dokonanego wyboru wyrażał także w stwierdzeniu „Habemus Principem Episcopum!” i życzeniu „Ad multos annos!”²⁸. 27 sierpnia 1914 r. bp A. Bertram prosił prałata Maximiliana Brennera, rektora hospicjum dell’Anima w Rzymie, o przesłanie mu bulli prekonizacyjnej, potwierdzającej jego wybór na stolicę biskupią we Wrocławiu²⁹.

Wikariusz kapitulny Kloze powiadomił oficjalnie o uznaniu przez papieża Benedykta XV wyboru bpa A. Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu oraz jego prekonizacji w dniu 8 września 1914 r. Równocześnie została także opublikowana papieska bulla translacyjna oraz przebieg ingresu nowego arcybiskupa, przewidzianego na 28 października 1914 r.³⁰ Śmierć i choroba św. Piusa X (21 sierpnia 1914 r.), wybór następcy, papieża Benedykta XV i wybuch pierwszej wojny światowej, skutecznie opóźniły nominację nowego biskupa wrocławskiego.

Ks. prof. B. Kumor zwrócił uwagę, iż nie tylko rząd pruski był zainteresowany wyborem biskupa we Wrocławiu w 1914 r. Takim wyborem był także bardzo zainteresowany rząd wiedeński. Historyk zaznaczył, iż diecezja wrocławska obejmowała również poważne tereny leżące w granicach Cesarstwa Austriackiego. Zgodnie z tonem relacji z 1912 r.³¹, diecezja wrocławska liczyła po stronie austriackiej 12 dekanatów, 96 parafii, 16 kuracji i 32 filie, oraz 250 kapłanów, 403 896 katolików wśród 510 608 mieszkańców³². Po śmierci kard. Koppa ambasador austriacki w Berlinie zawiadomił rząd austriacki w dniu 6 marca 1914 r. o tej śmierci. Zaznaczył także, że „biskup wrocławski jest członkiem episkopatu austriackiego”, ponieważ posiada „austriackie części” diecezji wrocławskiej. Zaś w ściśle poufnej relacji pisał w dniu 8 marca 1914 r. do Wiednia, że „rząd austriacki nie ma wpływu na obsadę biskupstwa we Wrocławiu, chociaż wiele dekanatów tej diecezji leży w granicach Cesar-

²⁷ Bp A. Bertram do A. Königa, Hildesheim, 8 czerwca 1914, AAW, I A 25 b 81; list bpa Bertrama został także opublikowany w prasie, np. w „Hildesheimer Zeitung”; tamże.

²⁸ A. König do Bpa A. Bertrama, Wrocław, 18 lipca 1914, AAW, I A 25 b 81.

²⁹ Bp A. Bertram do M. Brennera, Hildesheim, 27 sierpnia 1914, AAW, I A 25 b 81.

³⁰ AAW, I A 25 a 96 (*Verordnungen des Kapitular-Vikariat-Amtes zu Breslau, Nr. 550*).

³¹ *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1912*, Wrocław 1912, s. 343-374.

³² B. Kumor, *W sprawie wyboru bpa Adolfa Bertrama na biskupa wrocławskiego*, „Nasza Przeszłość” 76(1991), s. 348.

stwa Austriackiego”³³. Ambasador austriacki zwrócił uwagę na inny ważny fakt. Przy ostatnich dwóch wakansach, a więc po śmierci bpa Henryka Förstera (20 października 1881 r.) i bpa Roberta Herzoga (26 grudnia 1886 r.), stolica biskupia we Wrocławiu była obsadzona przy zawieszeniu praw kapituły do wolnej elekcji. Także biskup J. Kopp nie był ordynariuszem z wyboru kapituły, bowiem lista kandydatów przedstawiona rządowi pruskiemu przez kapitułę nie została zaakceptowana. Rząd pruski wystawił własnego kandydata w osobie bpa Jerzego Koppa z Fuldy, a ponieważ – rzekomo – miał on mieć przeciwników w Kurii rzymskiej, władze pruskie zwróciły się do rządu austriackiego o poparcie kandydatury bpa Koppa w Rzymie. Wówczas hr. Paar, ambasador austriacki przy Stolicy Apostolskiej, poufnie informował Kurię, że „osoba biskupa Koppa odpowiada Austrii”. Kończąc swą relację, ambasador austriacki w Berlinie konkludował, że „nasz udział w obsadzeniu biskupstwa wrocławskiego został zredukowany do powiadomienia nuncjatury o akceptacji kandydata przez nasze władze. Jednak szerszego wpływu na jego wybór nie posiadamy”³⁴.

Książd B. Kumor wspomina także o zaangażowaniu się we wspomniany wybór ambasady austriackiej przy Watykanie. Po zasięgnięciu opinii miarodajnych kół ambasador hr. Paar radził, by „obydwa rządy porozumiały się w sprawie Wrocławia”; sam zaś wysuwał kandydaturę bpa Trewiru Michaela Felixa Koruma (1881–1921), a więc zwolennika „kierunku kolońskiego” w odróżnieniu od kard. Koppa, który reprezentował „kierunek berliński”. Zdaniem ambasadora, w samym Rzymie brano pod uwagę kandydaturę dwóch Niemców: sekretarza Kongregacji indeksu, prałata P. Estera oraz audytora tejże Kongregacji, prałata Heintera. W interesującej nas kwestii znamienymi są kolejne dwie relacje hr. Ambasadora Paara z 27 marca 1914 r. W pierwszej z nich donosił o krokach, jakie przedsięwziął przebywający w Rzymie książę biskup krakowski Adam Stefan Sapieha. Miał on wysunąć projekt oddzielenia austriackiej części diecezji wrocławskiej i utworzenia z tych terenów osobnej administracji apostolskiej. Ważną dla nas jest kolejna relacja ambasadora hr. Paara. Pisał, iż na razie „nie ma rozmów między Berlinem a Rzymem”, następnie informował, że kandydatów do objęcia biskupstwa we Wrocławiu będzie wybierała kapituła, sam zaś sporządził następującą listę kandydatów: 1. Michael Felix Korum, bp Trewirski (1840–1921), jednakże „źle widziany w Berlinie i będzie zapewne skreślony z listy przez rząd pruski, bo został wy-

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, s. 348-349.

chowany przez francuskich jezuitów i mówi kazania po francusku”; 2. Adolf Bertram, biskup hildesheimski, „mile widziany w Berlinie”; 3. Karol Joseph Schulte, biskup Paderborn (1871–1931), późniejszy arcybiskup metropolita kołoński (od 1920) i kardynał (1921); 4. Michael Faulhaber, biskup Spiryt (1869–1952), późniejszy arcybiskup metropolita monachijski (1917) i kardynał (1921) „mile widziany u kanclerza Rzeszy, ale będzie raczej awansował w Bawarii”. Hrabia Paar uważał, że bp Schulte „jest najlepiej widziany przez Wiedeń i jest dlań do przyjęcia”. Wyrażał też wątpliwość, czy bp Bertram przyjąłby wybór „ze względu na swój wiek”. Miał wówczas 55 lat³⁵.

Zgodnie z obowiązującym prawem kanonicznym było oczywiste, że taka elekcja nie była w pełni wolna. Dlatego Karl Kleineidam, książecko-biskupi delegat w Berlinie i uczestnik tego wyboru, oprotestował go i zwrócił się w tej sprawie w dniu 2 lipca 1914 r. do monachijskiego nuncjusza, abpa Andreasa Franza Frühwirta. W piśmie kierowanym do nuncjusza przedstawił szeroko okoliczności związane z wyborem bpa A. Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu. K. Kleineidam wskazywał na realne niebezpieczeństwo, iż w chwili zatwierdzenia tego wyboru przez Stolicę Świętą, rząd pruski – zachęcony takim sukcesem – wykorzysta taki sposób wybierania nowego biskupa w innych przypadkach i w innych diecezjach. Już zresztą publicznie, i to przez publikacje w prasie, powątpiewa się o prawdziwości wyboru nowego biskupa we Wrocławiu. Sądzi się także – stwierdza Kleineidam – że kandydatura Bertrama znalazła uznanie i poparcie z strony rządu z powodu jego stanowiska w sprawie związków zawodowych i kwestii polskiej. Kleineidam dostrzegał konkretne trudności w wyborze bpa Bertrama: w kręgach poselskich dyskutuje się nad faktem, że minister ds. kultu już o wiele wcześniej zawiadomił bpa Bertrama o takim sposobie jego wyboru. Sam zainteresowany, czyli bp Bertram, wiedział o takim sposobie wyboru, czyli nie musiał się na niego zgadzać. Ponadto książecko-biskupi delegat w Berlinie zwracał uwagę na fakt, że bp Bertram posiada znaczącą wadę wymowy, co szczególnie będzie trudnością przy udzielaniu sakramentu bierzmowania; zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że diecezja wrocławska jest 18-krotnie większa od diecezji hildesheimskiej. Kleineidam podkreślał także, że bp Bertram nie zna całkowicie trudnych i skomplikowanych stosunków w tak ogromnej diecezji, jaką jest Wrocław³⁶. 18 lipca 1914 r. nuncjusz abp A. Frühwirt zawiadomił bpa A. Bertrama o zatwierdzeniu jego wyboru przez Stolicę Apostolską. Zaczęła się jednak w tym czasie rozszerzać

³⁵ Tamże, s. 349.

³⁶ K. Kleineidam do Abpa A. Frühwirtha, Berlin, 2 lipca 1914, AAW, I A 25 b 175.

wiadomość, że sama Stolica Apostolska uznała wybór bpa A. Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu za niekanoniczny i jego zatwierdzenie nastąpić miało „z własnej mocy” przez Stolicę Apostolską³⁷. Taki jest też wydźwięk niektórych artykułów, jakie ukazały się wówczas w prasie. W jednym z nich donoszono o trwających długo pertraktacjach pomiędzy wrocławską kapitułą a kurią rzymską. Papież Pius X nabrał bowiem przekonania, iż wybór dokonany przez kapitułę nie był zgodny z prawem kanonicznym; należałoby więc mówić nie tyle o zatwierdzeniu takiego wyboru, ile o wyborze bpa Bertrama przez samego Ojca Świętego. Następny etap, a więc wszczęcie i przeprowadzenie procesu przez monachijskiego nuncjusza, uznano w prasie za czystą formalność. Spodziewano się również, iż papież Pius X szybko zatwierdzi dokonaną elekcję³⁸.

Głos w tej sprawie zabrał więc prepozyt kapituły wrocławskiej, dr A. König. W liście skierowanym w dniu 31 lipca 1914 r. do nuncjusza monachijskiego, abpa A. Frühwirta, odniósł się do wszystkich okoliczności, towarzyszących wyborowi ordynariusza diecezji hildesheimskiej na stolicę biskupią we Wrocławiu. Praktycznie wszystkie wspomniane tutaj okoliczności były już wyżej wskazane przy omawianiu korespondencji K. Kleineideima z nuncjuszem monachijskim. A. König wyraził najpierw – w imieniu kapituły katedralnej – głębokie ubolewanie z powodu powiadomienia jej właśnie przez monachijskiego nuncjusza o fakcie, iż sam Ojciec Święty nie uznał wyboru biskupa wrocławskiego z 27 maja za wystarczający wolny. Prepozyt kapituły miał nadzieję, że papież Pius X zmieni to „głęboko zasmucające nas nastawienie”, kiedy za pośrednictwem nuncjusza dowie się o przebiegu rokowań z rządem; ks. König donosił już ustnie o nich, a teraz właśnie chciał jeszcze raz przybliżyć je za pomocą tego pisma. Prepozyt A. König zwrócił uwagę, że jeszcze przed wyborem ze strony kapituły, przedstawiciel królewskiego rządu, a więc Naczelny Prezydent Śląska, dr von Guenther, wyraził życzenie, by władze kościelne porozumiały się z nim w sprawie wyboru nowego biskupa we Wrocławiu. Doktor von Guenther, uznany przez władze pruskie komisarzem w kwestii wyboru nowego biskupa, w rozmowie z ks. Königiem wyrażał przekonanie rządu pruskiego, iż zależy mu na wolnym, kanonicznym wyborze biskupa przez kapitułę. Jednakże po „wielkim kardynale Koppie” należałoby wybrać kandy-

³⁷ A.H. Leugers-Scherzberg, *Die Wahl Adolf Bertrams*, s. 123.

³⁸ „Breslauer Zeitung”, Donnerstag, den 23. Juli 1914, s. 1. Do prasy przygotowano m.in. wiadomość następującej treści: „Breslau. 20. Juli. Der Hl. Pater hat die Wahl des Breslauer Domkapitels als unkanonisch verworfen und Bischof Bertram aus eigenes Macht-Vollkommenheit zum Fürstbischof von Breslau ernannt”; AAW, I A 25 b 81.

data, który by uniósł ciężar odpowiedzialności, obejmując w dziedzictwie tak znaczące owoce pontyfikatu kard. Koppa, a jednocześnie, by tenże kandydat posiadał pełne zaufanie rządu, działając skutecznie dla dobra Kościoła i państwa. Kiedy jednak kapituła sporządziła listę, nie wykluczano możliwości, iż król pruski skorzysta ze swego prawa, eliminując z listy kolejne nazwiska, a tym samym podejmie pertraktacje bezpośrednio z Rzymem odnośnie do wyboru następcy kard. Koppa. Dlatego zdecydowano się taką listę przedstawić prywatnie najpierw Naczelnemu Prezydentowi, aby się przekonać, czy osoby znajdujące się na liście nie budzą sprzeciwu rządu jako *personae minus gratae*. Następnie König pisał o kolejnym etapie przedsięwziętych działań. Po uzyskaniu wiadomości przez kapitułę o dobrym przyjęciu przez rząd pruski kandydatury bpa Bertrama po jego ewentualnym wyborze i przedstawieniu przez dra von Guenthera trzech możliwości związanych z wyborem, omówionych już powyżej, zdecydowano się na trzecie rozwiązanie. W przeprowadzonym prowizorycznie głosowaniu zorientowano się, że bp Bertram przy właściwym wyborze uzyska zdecydowaną większość i w tym sensie skierowano zapytanie do rządu pruskiego o przyjęcie jego kandydatury. Po pozytywnej odpowiedzi, która napłynęła z dworu cesarskiego w Berlinie za pośrednictwem ministra ds. kultu i Naczelnego Prezydenta Śląska, bp A. Bertram został w kanoniczny sposób wybrany przez kapitułę w dniu 27 maja 1914 r., uzyskując 15 z 18 głosów. Wybór nowego biskupa we Wrocławiu, biorąc pod uwagę nawet jeden głos przeciwny takiej elekcji, a dwa jednak na innego kandydata, ze wszystkimi wcześniejszymi implikacjami, nieuwzględnionymi w oficjalnym protokole, był jednak wolnym wyborem kanonicznym. Dlatego prepozyt König wyrażał jednak nadzieję, iż dotrze do kapituły radosna wiadomość, że Ojciec Święty zmienił swoje zdanie³⁹.

Sumarycznie ujmując, na kilka miesięcy przed wybuchem wojny Stolica Święta nie mogła sobie pozwolić na próbę sił z pruskim rządem. Biskup hildesheimski A. Bertram został więc zaakceptowany przez władze rzymskie, nawet przy odrzuceniu wpływu pruskiego rządu. Natomiast władze pruskie postawiły sobie za cel osadzenie na stolicy biskupiej we Wrocławiu – przy użyciu wszelkich możliwych środków – właśnie bpa Bertrama, jako jedyne im „miłego kandydata”. Rząd pruski znalazł poparcie u przewodniczącego śląskiej partii Zentrum, Felixa Porscha. Już wkrótce po śmierci kard. Koppa, Porsch usiłował wpływać na przebieg rozmów pomiędzy pruskim minister-

³⁹ A. König (*Kapituła wrocławska św. Jana*) do Abpa A. Frühwirta, Wrocław, 31 lipca 1914, AAW, I A 25 a 96.

stwem kultu a przedstawicielami wrocławskiej kapituły. Tym samym wiedział, iż wrocławska kapituła zasięgała zdania cesarza Wilhelma II już pod koniec kwietnia 1914 r. Porsch przypuszczalnie był też wyczerpująco informowany o postępowaniu rządu pruskiego w sprawie obsady stolicy biskupiej we Wrocławiu. Śląskie kierownictwo partii Zentrum obawiało się ponownego wyboru „integralnego” biskupa, a więc uzależnionego od władz rzymskich, i dlatego śląscy liderzy tej partii życzliwie przyjęli postępowanie władz rządowych. Wrocławska kapituła zdystansowała się najpierw i wzbraniała się przed podjęciem bezpośrednich rozmów z ministerstwem kultu. Po pertraktacjach z naczelnym prezydentem Śląska drem von Guentherem, kanonicy byli jednak skłonni przyjąć kandydata, cieszącego się akceptacją i poparciem rządowym. Kierowali się oni obawą przed ingerencją z Rzymu, a także lojalnością wobec rządu pruskiego. Sam bp A. Bertram ograniczył się później do wyjaśnienia, iż przyjął on godność biskupa we Wrocławiu zgodnie z życzeniem Stolicy Świętej. Miał też być poinformowany o swoim wyborze i o jego sposobie jeszcze przed właściwym wyborem kapituły w dniu 27 maja 1914 r. Dlatego później zarzucono mu, iż w ogóle był gotów do przyjęcia takiego wyboru. Kiedy więc w lipcu 1914 r. zaczęła się rozchodzić pogłoska o niekanonicznym jego wyborze, bp Bertram okazał niezadowolone, że ujawniono publicznie stanowisko Watykanu wobec takiego wyboru⁴⁰.

Dnia 28 października 1914 r. odbył się uroczysty ingres bpa A. Bertrama do katedry wrocławskiej. Innym z możliwych terminów, wskazanych wcześniej przez nowego biskupa, był dzień 20 października. Prepozyt kapituły A. König odpowiedział wówczas bpowi Bertramowi, że dzień 20 października wydawał się dniem ze wszech miar odpowiednim na jego ingres; w tym dniu bowiem w roku 1881 zmarł bp Heinrich Förster, a 6 lat później był intronizowany w tym dniu kard. J. Kopp. Do tego też czasu pałac biskupi mógł być przygotowany na przyjęcie nowego gospodarza⁴¹. W omawianej korespondencji nie znajdujemy jednak odpowiedzi, dlaczego wspomniany ingres nie odbył się 20 października, a wybrano wspomnianą datę, 28 października.

W czasie podróży do Wrocławia, na którą nowy ordynariusz wrocławski otrzymał w pociągu salonkę, był on na wielu miejscach serdecznie pozdrawiany przez swoich nowych diecezjan. W sali dworca głównego we Wrocławiu powitali go przedstawiciele władz państwowych i miejskich, wojska i katolic-

⁴⁰ K. *Kleineidam do Abpa A. Frühwirtha*, Berlin, 2 lipca 1914, AAW, I A 25 b 175; AAW, I A 25 a 96; A. H. Leugers-Scherzberg, *Die Wahl Adolf Bertrams*, s. 123-124.

⁴¹ A. *König do Bpa A. Bertrama*, Wrocław, 15 września 1914, AAW, I A 25 b 81.

kiej szlachty. W starym galowym powozie jechał przez długi szpaler katolików: dzieci, młodzieży, przedstawiciele różnorodnych związków, aż do kościoła św. Krzyża. Tutaj zebrali się przedstawiciele duchowieństwa. W uroczystej procesji poprowadzili oni arcypasterza do katedry, gdzie nowego biskupa przyjęła kapituła katedralna na czele z proboszczem A. Königem, a także Papieski Fakultet w osobie dziekana ks. prof. Franza Triebsa. Książę bp A. Bertram przejął katedrę poprzez okazanie kapitule katedralnej bulli papieskiej. Następnie skierował do licznie zebranych wiernych pierwsze słowo pasterskie z ambony katedralnej. Swoje biskupie zadania oddał opiece św. Jadwigi, patronce Śląska, i św. Janowi Chrzcicielowi, głównemu patronowi katedry wrocławskiej. Po raz trzeci w uszach bpa A. Bertrama brzmiał donośny dźwięk dzwonów, płynący z wrocławskiej katedry: po raz pierwszy było to w 1907 r. z okazji uroczystości 20-letniej posługi biskupiej we Wrocławiu kard. J. Koppa, a drugi raz przy uroczystościach pogrzebowych tegoż kard. Koppa w marcu 1914 r. Tak więc już po raz trzeci rozbrzmiewał dźwięk dzwonów katedry wrocławskiej podczas obecności bpa A. Bertrama, tym razem podczas jego ingresu. Miał je odtąd słyszeć bardzo często w czasie swojej 31-letniej posługi pasterskiej na stolicy biskupiej we Wrocławiu. Jakkolwiek nad tą uroczystością objęcia diecezji unosił się niepokojący powab trwających od trzech miesięcy działań wojennych, nowy biskup wrocławski ufnie spoglądał w przyszłość i optymistycznie dostrzegał możliwość owocnego duszpasterzowania w ogromnej diecezji wrocławskiej. W narodzie śląskim dostrzegał „dwie gwiazdy”, które powinny otaczać blaskiem jego drogę życiową i nadawać kierunek działań nowego wrocławskiego pasterza: wierność i miłość ofiarną⁴².

Uroczysty ingres do katedry wrocławskiej był poprzedzony wydaniem przez bpa A. Bertrama listów pasterskich, skierowanych do wszystkich kapłanów diecezji i wiernych. Nowy biskup wrocławski, w listach datowanych w dniu 15 października 1914 r., a więc w uroczystość św. Jadwigi, właśnie tej patronce Śląska powierzył swoje rządy. W liście skierowanym do kapłanów i napisanym w j. łacińskim, ukazał znaczenie prymatu życia religijnego w ich posłudze duszpasterskiej. W dążeniu do świętości życia kładł nacisk na znaczenie podstawowych praktyk życia wewnętrznego, pośród których wymienił: pielęgnowanie modlitwy, adorację Najświętszego Sakramentu, częstą spo-

⁴² „(...) In diesem Glanze deines Auges, schlesisches Volk, sehe ich das Leuchten jener beiden Sterne, die Eurem Lebenswege und meinem Lebenswege stets die Richtung geben sollen: Treue und Opferliebe”. W. Marschall, *Adolf Kardinal Bertram als Fürstbischof*, s. 44-45.

wiedź i nabożeństwo do NMP⁴³. Za motto listu pasterskiego, skierowanego do wiernych diecezji wrocławskiej, nowy ordynariusz wrocławski obrał słowa św. Pawła: „Głosimy Chrystusa, moc i mądrość Bożą”. Biskup Bertram ukazał wzniosłą wizję „królewskiego kapłaństwa”. Sam zaś, jak dobry i wierny pasterz, chciał skupić wiernych diecezji wokół urzędu pasterskiego w obliczu zagrożeń współczesnych, jak indyferentyzm religijny, ignorowanie zasad chrześcijańskiej moralności, a także usuwanie Kościoła z życia publicznego. W tej posłudze pasterskiej biskup wrocławski wymienił – jako swych najbliższych i „wiernych pomocników” – kapłanów, nauczycieli katolickich, zakony, kongregacje i stowarzyszenia kościelne, a przede wszystkim ojców i matki⁴⁴.

CHOICE OF BISHOP ORDINARY OF THE DIOCESE OF HILDESHEIM, ADOLF BERTRAM, AS THE NEW BISHOP OF WROCLAW (1914)

Summary

After the death of Cardinal George Kopp on 4 March 1914, the Prussian authorities set themselves the goal of embedding in the episcopal see in Wrocław – using all possible means – the Bishop of Hildesheim, Adolf Bertram, as the only „nice candidate”. The Wrocław chapter first distanced itself and shied away from taking direct talks with the ministry of worship. However, after negotiations with the chief president of Silesia, Dr. von Guenther, the canons were inclined to accept the candidate, who enjoyed the acceptance and support of the government. They were guided by the fear of interference from Rome, as well as loyalty to the Prussian government. The chapter chose Bertram A. a new bishop in Wrocław on 27 May 1914. Papal pre-conization took place on September 8, and the solemn ingress to the cathedral of Wrocław – on 28 October 1914.

⁴³ *Litterae pastorale ad Clerum Dioecesis Wratislaviensis suscepto munere episcopali datae*, Datum in solemnitate S. Hedwigis, patronae dioecesis nostrae, die 15. Octobris 1914. † Adolfus Princeps-Episcopus Wratislaviensis.

⁴⁴ „*Christum verkünden wir, Gottes Kraft und Gottes Weisheit*“ (1 Kor 1,24). *Hirtenbrief erlassen von Adolf, Fürstbischof von Breslau, zum Antritt des Hirtenamts der Diözese Breslau*, Gegeben am Feste der hl. Hedwig am 15. Oktober 1914. † Adolf Fürstbischof; „*Chrystusa przepowiadamy, Moc Bożą i mądrość Bożą*” (1 Kor 1,24). *List pasterski wydany przez Adolfa Księcia-Biskupa wrocławskiego z okazji objęcia urzędu diecezji wrocławskiej*, Dan w uroczystość św. Jadwigi, 15 października 1914 r. † Adolf, Książę-Biskup [druk, Wrocław 1914].